

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014 roku w sprawie z powództwa Gminnej Spółdzielni (...) w W. przeciwko S. W. o zapłatę kwoty 11664 zł i z powództwa wzajemnego S. W. przeciwko Gminnej Spółdzielni (...) w W. o zapłatę kwoty 8891,94 zł, Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny z powództwa głównego: zasądził od S. W. na rzecz Gminnej Spółdzielni (...)

w W. kwotę 11664,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3001 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zaś z powództwa wzajemnego oddalił powództwo w całości oraz zasądził od S. W. na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) w W. kwotę 1200 tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (powód wzajemny) S. W., zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błędne ustalenie, iż strony uzgodniły dla pozwanego i powoda wzajemnego wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej 8% świadczenia spełnionego na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) w W., podczas gdy w rzeczywistości wynagrodzenie miało wynieść 19% wysokości świadczenia;
2. błędne przyjęcie, że należne pozwanemu i powodowi wzajemnemu wynagrodzenie miało wynieść 9.622,96 zł, podczas gdy w rzeczywistości winno one wynieść 30.178,90 zł;
3. błędne przyjęcie, iż powodowa Spółdzielnia posiada prawo wierzytelności uzyskanej przez pozwanego S. W. na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 30 grudnia 2010 roku od A. S. w wysokości ponad 91%, tj. ponad wartość uznaną przez S. W.;
4. błędne uznanie, że powodowa Spółdzielnia mogła skutecznie zwolnić z długu, co do kwoty 29.812,76 zł A. S. w sytuacji, gdy wierzytelność przypadła na podstawie wyroku sądowego pozwanemu S. W.;
5. błędne rozliczenie ewentualnego wynagrodzenia należnego pozwanemu i powodowi wzajemnemu od kwoty 120.286,96 zł, zamiast od kwoty 158.836,34 zł;
6. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez całkowicie dowolne przyjęcie, iż pomiędzy stronami zawarta została umowa pozwalająca pozwanemu i powodowi wzajemnemu wystąpić z roszczeniem przeciwko A. S. i regulująca wynagrodzenie za działanie w imieniu powodowej Spółdzielni;
7. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez całkowicie dowolne przyjęcie, że strony łączyła umowa przewidująca wynagrodzenie dla pozwanego i powoda wzajemnego w wysokości 8% od kwoty wyegzekwowanej należności od A. S.;
8. naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka wykonującego funkcję Głównego Księgowego w powodowej Spółdzielni w roku 2003 na okoliczność aprobowania przez powodowa i pozwanego wzajemnego przekazania wyłącznie 91% należności uzyskanej przez S. W. od A. S. oraz nie uznania usprawiedliwienia nieobecności pozwanego i powoda wzajemnego na rozprawie wobec awarii samochodu w trakcie dojazdu do budynku sądowego i oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z jego przesłuchania w charakterze strony na okoliczność wzajemnych zobowiązań stron.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany (powód wzajemny) wniósł o:

1. zmianę wyroku w części dotyczącej powództwa zasadniczego poprzez oddalenie w całości powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych;
2. zmianę wyroku w części powództwa wzajemnego poprzez uwzględnienie powództwa;
3. zasądzenie od powodowej Spółdzielni na rzecz pozwanego i powoda wzajemnego kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych,
4. ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Zgierzu w innym składzie i rozstrzygnięcie o kosztach sądowych.

W odpowiedzi na apelację powód (pozwany wzajemny) wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego (powoda wzajemnego) na rzecz powoda – pozwanego wzajemnego kosztów postępowania za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Wbrew zapatrywaniom apelującego, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób właściwy zastosował również odpowiednie przepisy prawne do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Zarzuty apelacji koncentrują się głównie wokół stanowiska Sądu I instancji, wedle którego zgodnie z zawartą umową powierniczego przelewu wierzytelności z dnia 4 marca 2003 roku wynagrodzenie powiernika (pozwanego) ustalone zostało na poziomie

8% spełnionego świadczenia przez dłużnika, a zatem wynagrodzenie należne pozwanemu wynosi 9.622,96 złotych. Kwestionując powyższe ustalenie Sądu, skarżący podniósł,

że wynagrodzenie to zostało ustalone przez strony na poziomie 19%, co wynika z przedłożonej przez niego umowy powierniczego przeniesienia wierzytelności w celu jej ściągnięcia.

W ocenie Sądu Okręgowego wszystkie zarzuty apelującego nie są zasadne.

Nietrafny jest zarzut dokonania przez Sąd I instancji wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego przez strony materiału dowodowego oraz dokonał jego wszechstronnej oceny nie naruszając zasady swobodnej oceny dowodów. Podkreślić bowiem należy, iż przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdyby nie była oparta na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Skarżący braku logiki w ocenie materiału dowodowego lub sprzeczności tej oceny z doświadczeniem życiowym zdaniem Sądu Okręgowego nie wykazał. Zauważyć bowiem trzeba, że powód podnosząc powyższy zarzut nie wskazał, w jaki sposób Sąd I instancji zasadę swobodnej oceny dowodów naruszył, ograniczając się jedynie do zaprezentowania stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów. Samo natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze /doniosłości/ poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu nie może stanowić o skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie skarżący upatrywał wadliwości zaskarżonego wyroku w kontekście art. 233 §1 k.p.c. w całkowicie dowolnym przyjęciu, że pomiędzy stronami zawarta została umowa pozwalająca pozwanemu i powodowi wzajemnemu wystąpić z roszczeniem przeciwko A. S., która jednocześnie regulowała wynagrodzenie za działanie

w imieniu powodowej Spółdzielni, a także całkowicie dowolnym przyjęciu, że strony łączyła umowa przewidująca wynagrodzenie dla pozwanego i powoda wzajemnego w wysokości 8% od kwoty wyegzekwowanych należności od A. S..

Z powyższą argumentacją pozwanego nie można się zgodzić. Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia w sposób prawidłowy ustalił, że strony niniejszego postępowania w dniu 4 marca 2003 roku zawarły umowę powierniczego przelewu wierzytelności w celu jej ściągnięcia o treści i warunkach wynikających z tejże umowy.

Z umowy tej jednoznacznie wynika, co stanowi jej przedmiot, jak również kwota wynagrodzenia powiernika (pozwanego) w wysokości 8% wyegzekwowanego świadczenia. Umowa ta niewątpliwie dotyczyła jedynej i istniejącej wierzytelności strony powodowej wobec jej dłużnika, tj. (...) Sp. z o.o. w L.. Próba podważenia przez pozwanego wiarygodności umowy przedłożonej przez stronę powodową nie mogła odnieść zamierzonego skutku. Stanowisko pozwanego w tym zakresie zmierzało jedynie do przeforsowania korzystnych dla pozwanego ustaleń wynikających z przedłożonej przez niego umowy (k. 50 akt sprawy), której Sąd I instancji słusznie odmówił wiarygodności. Umowa ta napisana została na komputerze, zawiera w § 6 w zakresie wysokości wynagrodzenia dla pozwanego poprawki naniesione długopisem bez parafki, co budzi wątpliwości w zakresie okoliczności oraz celu jej sporządzenia. Tym samym ustalenie wynagrodzenia powiernika na podstawie wskazanej przez niego umowy ustalającej wynagrodzenie na poziomie 19% byłoby niezasadne. Znamienna przy tym jest okoliczność, która nie uszła również uwadze Sądu I instancji, że w korespondencji prowadzonej pomiędzy stronami w lipcu 2011 roku nie wynika, aby pozwany kwestionował podaną przez powoda na piśmie wysokość 8% wynagrodzenia dla pozwanego od spełnionego przez dłużnika świadczenia. Dodać przy tym należy, iż twierdzenia pozwanego jakoby wynagrodzenie to ustalone zostało na poziomie 19% jawią się jako niewiarygodne, zważywszy, iż kwota faktycznie pobrana przez pozwanego znacznie przekracza rzekomo ustaloną przez strony wysokość wynagrodzenia.

W świetle powyższych okoliczności, zupełnie niezrozumiałym jest również stanowisko pozwanego (powoda wzajemnego), iż powód (pозwany wzajemny) nie posiadał żadnej wierzytelności wobec A. S. i nie miał również żadnej podstawy do żądania od pozwanego należności objętej treścią pozwu, bowiem roszczenie powoda ma swoje podstawy w zawartej przez strony umowie powierniczego przelewu wierzytelności w celu jej ściągnięcia z dnia 4 marca 2003 roku. Wskazać należy, że w wyroku z dnia 6 maja 2004 r. w sprawie II CK 252/03 (LEX nr 585754) Sąd Najwyższy wskazał m.in., że istotnym celem umów o powierniczy przelew wierzytelności jest z reguły ściągnięcie wierzytelności od dłużnika przez jej nabywcę (cesjonariusza) i następnie przekazanie należności wierzycielowi (cedentowi). Zdaniem tego Sądu konstrukcja takiej umowy powierniczego przelewu w celu wyegzekwowania wierzytelności polega na tym, że wierzyciel przelewa wierzytelność na zleceniobiorcę (cesjonariusza) przede wszystkim po to, aby ten ostatni ściągnął należność od dłużnika i wydał pierwotnemu wierzycielowi (cedentowi) uzyskane świadczenie, ale z zachowaniem określonych umową reguł. Cesjonariusz jako powiernik powinien zatem stosować się do wskazówek zleceniodawcy (cedenta), bowiem ten pierwszy działa wprawdzie w imieniu własnym, ale z gospodarczego punktu widzenia na rachunek zleceniodawcy (cedenta). Podkreślenia wymaga przy tym, iż pozwany (powód wzajemny) nie kwestionował uprawnień powoda (pозwanego wzajemnego) w zakresie wierzytelności objętej umową. Tym samym zarzuty w tym zakresie stanowią jedynie próbę uchylenia się od skutków zawartej umowy, która nie mogła się ostać.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego (powoda wzajemnego) sprowadzającego się do wykazania, iż pomiędzy stronami nie istniała umowa pozwalająca pozwanemu wystąpić z roszczeniem przeciwko A. S., wskazać należy, iż kwestia legitymacji procesowej czynnej do wystąpienia z takim powództwem

w przedmiotowej sprawie jest prawnie irrelevantna. Była ona bowiem przedmiotem badania

w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Lublinie w sprawie o sygn. akt I C 933/03,

w którym Sąd ten przesądził o uprawnieniu pozwanego do działania w sprawie w charakterze powoda oraz uzyskania w jego wyniku tytułu wykonawczego wobec dłużniczki A. S.. Godzi się w tym miejscu wskazać, że wierzyciel pierwotny nie zawiera

z wierzycielem wtórnym umowy zlecenia na windykację należności i nie udziela wierzycielowi wtórnemu na podstawie takiej umowy pełnomocnictwa, lecz przelewa do jego majątku wierzytelność w celu jej realizacji od dłużnika. W

stosunku wewnętrznym powiernik powinien stosować się do wskazówek cedenta. Działa wprawdzie w imieniu własnym,

ale z gospodarczego punktu widzenia, na rachunek zleceniodawcy. Warunkiem wymagalności zobowiązania wierzyciela wtórnego wobec wierzyciela pierwotnego jest fakt zrealizowania wierzytelności przelanej bez względu na sposób realizacji wierzytelności (sprzedaż, zamiana świadczenia, etc.) w taki sposób, że zobowiązanie dłużnika wygasa. W świetle powyższego kwestionowanie legitymacji czynnej jest nieuzasadnione. Symptomatyczna przy tym jest okoliczność, iż pomimo, iż formalnie w sprawie o sygn. akt I C 933/03 pozwany występował w charakterze powoda, to powodową Spółdzielnię traktował jako dysponenta tej wierzytelności. Świadczy o tym chociażby fakt, że to Spółdzielnia pokrywała koszty tego postępowania, dokonując opłat sądowych, co znajduje potwierdzenie w materiale dowodowym przedmiotowej sprawy. Okoliczności te niewątpliwie czynią niewiarygodne twierdzenia pozwanego (powoda wzajemnego), jakoby osoby reprezentujące Spółdzielnię nie zlecały pozwanemu wystąpienia z powództwem przeciwko A. S. i nie wiedziały, że takie postępowanie się odbyło. Niewątpliwie również A. S. traktowała Spółdzielnię – także po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy – jako rzeczywistego wierzyciela, na co wskazuje fakt wystąpienia do Spółdzielni z propozycją zawarcia ugody. Umowa ta była umową warunkową, zawartą przy tym za wiedzą i akceptacją pozwanego, który w następstwie jej zawarcia wystąpił do komornika o zawieszenie postępowania egzekucyjnego. Wskazać również należy, że okoliczność zawarcia przez dłużnika z pierwotnym wierzycielem ugody nie ma znaczenia dla oceny zasadności roszczenia powoda. Rozstrzygającym w niniejszej sprawie był bowiem fakt, iż komornik w ramach postępowania egzekucyjnego wyegzekwował część należności od dłużniczki, które – wbrew ustaleniom łączącej strony umowy - zostały przekazane powiernikowi na jego konto bankowe, a z których to należności pozwany nie rozliczył się na warunkach ustalonych w umowie.

Wobec powyższego niezasadne są zarzuty poczynienia przez Sąd Rejonowy sprzecznych ustaleń faktycznych w odniesieniu do zgromadzonych dowodów. Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne znajdują pełne oparcie w przeprowadzonych dowodach w szczególności w postaci zebranych dokumentów oraz zeznaniach świadków. Sąd Okręgowy nie stwierdza w tym zakresie żadnych uchybień. Pozwoliło to Sądowi Okręgowemu na przyjęcie ustaleń Sądu Rejonowego za własne. Sama treść zeznań pozwanego (powoda wzajemnego) nie może przeważać wymowy pozostałych zgromadzonych dowodów, dających spójny i przejrzysty obraz stanu faktycznego. Zatem stanowisko wyrażone przez pozwanego w apelacji stanowi jedynie wyraz przyjętej przez niego linii obrony zmierzającej do uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia, która wobec bezzasadności podniesionych przez niego zarzutów, nie mogła odnieść zamierzonego skutku.

Zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. również jest chybiony. Sąd Rejonowy słusznie oddalił wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka wykonującego funkcję Głównego Księgowego w powodowej Spółdzielni, jak również uznał nieobecność pozwanego za nieusprawiedliwioną. Jak wynika z akt sprawy pozwany nie zadośćuczynił nałożonemu obowiązkowi sprecyzowania tezy dowodowej dla zgłoszonych wniosków dowodowych, co musiało skutkować ich oddaleniem. Pozwany również przez własne niestawiennictwo uniemożliwił przeprowadzenie dowodu z jego przesłuchania. Okoliczności wskazane jako przyczyna nieobecności pozwanego nie zostały w żaden sposób uprawdopodobnione. Zatem prawidłowo Sąd potraktował nieobecność pozwanego jako nieusprawiedliwioną. Jednocześnie w ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony materiał dowodowy umożliwił ustalenie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych, wobec czego pominięcie przez sąd dowodu z przesłuchania pozwanego (powoda wzajemnego) należało uznać za dopuszczalne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.